



NIEZNANE PODHALE



PYZÓWKA  - Szlak wokół Tatr widoki - Dział - Pieniążkowice
- Odrowąż - Podszkle - **zjazd do Piekielnika widoki** - Załuczne
widoki - Odrowąż Zagroda - Dział - **Droga Wierchowa widoki**
- stawy krauszwskie - Ludźmierz Sanktuarium - **NOWY TARG** 



46 km



620 m



NIEZNANE PODHALE

Długość trasy: 46 km
Suma podjazdów: 620 m
Suma zjazdów: 730 m

Asfalt: 45 km
Szuter: 1 km
Teren: 0 km

Poza ruchem: 8 km
Boczne drogi: 30 km
Główne drogi: 8 km



Podhale to nie tylko strzeliste szczyty Tatr, Zakopane, Białka Bukowina czy inne miejscowości turystyczne. To także mniej znane wsie, gdzie życie nadal toczy się dawnym rytmem, spokojniej. Mało uczęszczane drogi, stare domy, rozległe pola i łąki, ciekawe panoramy - zapraszamy do odkrycia mniej znanego oblicza Podhala.

UWAGA! Trasa zakłada powrót pociągiem!



Dokładna mapa, rodzaje nawierzchni, ślady, trasa w aplikacji:
www.szlakwokoltatr.eu/go/19

Przystanek PKP Pyszówka - tutaj zaczyna się trasa, która kończy się w Nowym Targu. Między tymi miejscami można wygodnie podróżować regularnymi połączeniami kolejowymi. Ze stacji wyjeżdżamy do wsi (uwaga - szlak rowerowy kieruje nas na polny kamienisty szuter. Możemy też kontynuować asfaltem, drogi spotykają się po około 1 km). Szlak wokół Tatr wyprowadza nas na boczną drogę, która zdaje się zapowiadać gorsze nawierzchnie, jednak nic z tych rzeczy. Asfaltową ścieżką rowerową wjeżdżamy w wąwóz, a za nim już tylko przepastne **widoki** **wspaniałej Drogi Wierchowej**² - dawnego traktu prowadzącego długim grzbietem aż do krauszwowskich Ogrodów. My jednak zjeżdżamy z niej **wcześniej** - na skrzyżowaniu z drogą lokalną, obok MOR-u, w prawo w kierunku Działu, za znakami czerwonego szlaku pieszego, które poprowadzą nas aż do Pieniążkowic.

W Dziale³ podążamy zgodnie ze szlakiem pieszym w polną drogę wyprowadzającą ponad wieś z coraz szerszymi widokami na torfowiska i Tatry w tle. Za szczytem Dzielańskiego Wierchu kończy się asfalt i czeka nas jedyny dzisiaj 1 km odcinek kamienistej drogi szutrowej.

W Pieniążkowicach (już bez szlaku) odnajdujemy drogę do Odrowąża. Tam, po dojechaniu do kościoła kierujemy się do góry, do Bukowiny-Osiedla - podjazd momentami ciężki, ale z **widokami**⁴.



2



3



W orawskiej Bukowinie-Osiedlu czujemy się jakby na płaskowyżu - niziny Kotliny zostały gdzieś za nami. Kierujemy się **drogą do Podszkla⁵**, gdzie droga skręcając nagle jakby się kończy, przechodząc w dużo węższą, asfaltową. W centrum wsi skręcamy w stronę Piekielnika i zjeżdżamy przez kolejne 4,5 km do skrzyżowania z drogą na Załuczne - to nasz kierunek.

Odcinek aż do Odrowąża jest zachwycający i irytujący zarazem - stale towarzyszą nam **widoki na rozległe bory¹** w dole po prawej, jednak droga na przemian wznosi się i opada, nie dając nam wprawić się w jazdę. W Odrowążu skręcamy w prawo w dół, przejeżdżając kolejno przez odludne przysiółki Sołtystwo, Zagroda - w tym ostatnim wąska droga przemyka między gospodarstwami.

Docieramy do DW958 i przecinamy ją w kierunku Działu, za którym wracamy do Drogi Wierchowej w miejscu, gdzie z niej wcześniej odbiliśmy.

Polny odcinek Drogi Wierchowej⁶ zadziwia dalekimi widokami, ale i najbliższym otoczeniem - długimi pasami łąk i pól nadającymi łagodnym wzniesieniom oryginalny wygląd. Docieramy do Krauszowa, przez który podążamy dalej za znakami szlaku rowerowego 105 za Czarny Dunajec i dalej obok stawów krauszowskich. Na skrzyżowaniu z ul. Jana Pawła II odbijamy od szlaku udając się w kierunku **sanktuarium w Ludźmierzu**. W tym religijnym centrum Podhala w 1963 r. miało miejsce ciekawe wydarzenie, przez wielu interpretowane jako proroctwo wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową.

Za sanktuarium kontynuujemy ul. Zieloną, potem Słoneczną aż do kładki nad Czarnym Dunajcem. Docieramy do ul. Ludźmierskiej i podążamy po chodniku 1,5 km aż za tory kolejowe, by skręcić w ul. Kolejową, gdzie przy dworcu PKP kończy się nasza wycieczka.



4



5



6